

RADOŚĆ ZACHWYCONYCH DZIECI!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Pozdrawiam serdecznie z Syberii! Wakacje dziecięce dobiegły końca. Ostatni turnus był przeznaczony dla przedszkolaków. Miało ich być 15, a było tylko 7. Julia złamała rączkę, Maksiu pojechał do Kazachstanu na pogrzeb dziadka, Kasia i Albert się przeziębili, Radion z mamusią musieli zostać w domu bo babcia trafiła do szpitala. No i tak dalej..... Samo życie.

Na ich miejsce zaprosiłem inne dzieci. Te z najbiedniejszych rodzin. One już tutaj były, ale i tym razem przyjechały z największą radością. Było nas zatem 22. 6 dorosłych i 16 dzieciaków.

Maluchy były wniebowzięte. Jeszcze nigdy nie były w mieście. Pierwszy raz w życiu widziały prawdziwe toalety, prysznice, sklepy i autobusy. Na widok Wesołego Miasteczka i karuzeli omal nie straciły przytomności.

Krzykom zachwyty nie było końca.

Tak samo było w sklepie i pizzerii.

Byliśmy nawet na zakupach. Dzięki Wam przedszkolaki zostały pięknie ubrane. Mają nawet nowe buciki. Potem wzięłem ich do zabawkowego. To była apokalipsa ;-). Każdy maluch dostał zabawkę od cioci i wujka zza

granicy. Od Ciebie. Same sobie wybierały lalki i samochodziki. To był najcięższy dzień mojego życia ;-)

Ale udało się.

Wyjeżdżając z Tomska dzieci płakały. Łezka zakręciła się i w moim oku. Przez tydzień te dzieci były szczęśliwe. Najedzone, zauważone, potrzebne i szczęśliwe.

Dziękuję Wam za to. Za to szczęście, które podarowaliście dzieciom tajgi. Jesteście niezwykli. Niech Wam Pan Jezus tego nigdy nie zapomni.

Dzieci Syberii na pewno tego nie zapomną. One zakochały się w Tobie.

O. Artur ♥



CIEKAWY

Pierwszą księgą biblijną w całości wydrukowaną w języku polskim była Księga Koheleta. Druk miał miejsce w roku 1522.

CYTAT NA DZIŚ

Ile uroku kryje w sobie cierpienie, gdy ktoś umie je przyjmować, jego pragnąć. Jakże obfitym jest źródłem zasług! Nie ma pewniejszej drogi, jak droga krzyża. Sam Bóg nam ją wybrał.

św. Elżbieta od Trójcy Świętej



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku

UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

19.XI.2023 - 26.XI.2023

Nr 38/2023(1260)

NIE ODWRACAJ TWARZY OD ŻADNEGO BIEDAKA!

Światowy Dzień Ubogich, będący owocnym znakiem miłosierdzia Ojca, już po raz siódmy wspiera drogę naszych wspólnot. Jest to spotkanie, które Kościół stopniowo zakorzenia w swojej pracy duszpasterskiej, aby coraz bardziej odkrywać centralną treść Ewangelii. Każdego dnia jesteśmy zaangażowani w przyjmowanie ubogich, ale to nie wystarczy. Rzeka ubóstwa płynie przez nasze miasta i staje się coraz większa, aż występuje z brzegów. Ta rzeka wydaje się nas przytłaczać, tak bardzo, że wołanie naszych braci i sióstr, którzy proszą o pomoc, wsparcie i solidarność staje się coraz głośniejsze. Dlatego w niedzielę poprzedzającą uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, gromadzimy się wokół Jego Stołu, aby ponownie otrzymać od Niego dar i misję życia w ubóstwie i służenia ubogim.

Nie odwracaj twarzy od żadnego biedaka (Tb 4,7). Słowo to pomaga nam zrozumieć istotę naszego świadectwa. Zastanowienie się nad Księgą Tobiasza, mało znanym tekstem Starożytności, przekonującym

i bogatym w mądrość, pozwoli nam lepiej wnikać w treść, którą chce przekazać autor natchniony. Przed nami rozgrywa się scena z życia rodzinnego: ojciec, Tobiasz, wita swojego syna, Tobiasza, który ma wyruszyć w długą podróż. Stary Tobiasz obawia się, że już nigdy nie zobaczy swojego syna i dlatego zostawia mu swój „testament duchowy”. Był zesłańcem w Niniwie i jest teraz niewidomy, a więc podwójnie biedny, ale zawsze miał jedną pewność, wyrażoną przez imię, które nosi: „Pan był moim dobrem”. Człowiek ten, który zawsze ufał Panu, jak dobry ojciec chce pozostawić swojemu synowi nie tyle jakieś dobra materialne, ile świadectwo drogi, którą należy podążać w życiu, więc mówi do niego: „Pamiętaj, dziecko, na Pana przez wszystkie dni twoje! Nie pragnij grzeszyć ani przestępować Jego przykazań! Przez wszystkie dni twojego życia spełniaj uczynki miłosierne i nie chodź drogami nieprawości” (...)



Fragm. z Orędzia Papieża Franciszka na Światowy Dzień Ubogich



VII ŚWIATOWY DZIEŃ UBOGICH

Wtedy powiedziałem do mojego syna Tobiasza: «Dziecko, idź, a gdy znajdziesz kogo biednego z braci moich uprowadzonych do Niniwy, który zachowuje wierność całym sercem, przyprowadź go tu, aby jadł razem ze mną»” (Tb 2, 1-2). Jakże byłoby to znamienne, gdyby w Dniu Ubogich ta troska Tobiasza była również naszą troską! **Gdybyśmy zaprosili na wspólny niedzielny obiad, po dzieleniu Stołu eucharystycznego. Celebrowana Eucharystia stałaby się naprawdę kryterium komunii.** Z drugiej strony, jeśli wokół ołtarza Pańskiego jesteśmy świadomi, że wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami, o ileż bardziej widoczne stałoby się to braterstwo poprzez dzielenie się świątecznym posiłkiem z tymi, którym brakuje niezbędnych środków do życia!

Dziękujemy Panu, że jest tak wielu mężczyzn i kobiet żyjących poświęceniem dla ubogich i wykluczonych, dzieląc się z nimi; osób w każdym wieku i różnego statusu społecznego, którzy oddają się gościnności i angażują u boku tych, którzy są w sytuacjach marginalizacji i cierpienia. **Nie są to nadludzie, ale „sąsiedzi”**, których spotykamy każdego dnia i którzy w milczeniu stają się ubogimi wraz z ubogimi. Nie tylko coś dają: **słuchają, prowadzą dialog, starają się zrozumieć sytuację i jej przyczyny**, aby udzielić odpowiednich rad.

Jest to kwestia sprawiedliwości, która zobowiązuje nas wszystkich do szukania i spotykania się nawzajem, aby **wspierać harmonię niezbędną do tego, by wspólnota mogła się określać jako taka. Zainteresowanie się ubogimi nie kończy się więc na pochopnym dawaniu jałmużny. Wymaga przywrócenia właściwych relacji międzyludzkich**, które zostały zniszczone przez ubóstwo. W ten sposób „nieodwracanie wzroku od biednych” prowadzi do zyskania pożytku z miłosierdzia, miłości, która nadaje sens i wartość całemu życiu chrześcijańskiemu.

„**Jesteśmy wezwani** do odkrycia w nich Chrystusa, do użyczenia im naszego głosu w ich sprawach, ale także **do bycia ich przyjaciółmi, słuchania ich, zrozumienia ich i przyjęcia tajemniczej mądrości**, którą Bóg chce nam przekazać przez nich”.

W tym domu, jakim jest świat, **każdy ma prawo być oświecony miłosierdziem**, nikt nie może być go pozbawiony.

FRANCISZEK



wieszać pranie, jak gra się na harfie
z przejęciem, wybierając struny
nie przeoczyć żadnego dźwięku,
koloru, zapachu,
pod palcami usłyszeć nadzieję
błogosławieni czystego serca
stare zamieniają w nowe



w tej kromce chleba tyle światła
w tej misce zupy tyle blasku
w dłoniach tyle delikatności
by nie połamać, by nie zgnieść
miłości
wiele posiłków
wszystkie dla kogoś takie jedyne

połamane marzenia, przekreślone plany
zerwane więzi, stracone szanse
ręce złożone, więc wszystko się składa
z ciemności człowiek cudownie wraca do życia
proboszcz

